



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 04-08-2020 r.

Adam Bodnar

XI.816.17.2017.MS

Pani Bernadetta Wąchała-Gawełek
Przewodnicząca Rady Gminy Łącko
radagminy@lacko.pl

Pan Jan Dziejna
Wójt Gminy Łącko
wojt@lacko.pl

Urząd Gminy Łącko
33-390 ŁĄCKO
ePUAP

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Wójcie,

Z głębokim zdziwieniem przyjąłem do wiadomości treść pisma Przewodniczącej Rady Gminy Łącko z dnia 10 lipca 2020 r. (ozn. 0004.7.1.2020), z którego wynika, że mimo czynionych do tej pory planów zmiany warunków zamieszkania na osiedlu romskim w Maszkowicach ostatecznie **władze gminy Łącko**, tak Rada, jak i Wójt Gminy, **zdecydowały się nadal trwać w bezczynności, zachowując bierną postawę wobec pogarszającego się stanu zabudowy osiedla i rosnącego w związku z tym zagrożenia dla życia i zdrowia jego mieszkańców**. Po dogłębnej analizie sytuacji w Maszkowicach i wymianie korespondencji z władzami samorządowymi gminy stało się dla mnie oczywiste, że **po stronie tut. władz nie ma woli podjęcia jakichkolwiek konstruktywnych działań** na rzecz poprawy warunków życia na osiedlu, co jest tym bardziej zasmucające, że bez zaangażowania ze strony samorządu nie ma też realnych szans na to, że warunki te kiedykolwiek zmienią się na lepsze.

W piśmie z dnia 6 listopada 2019 r., skierowanym do Przewodniczącej Rady Gminy Łącko wspomniałem, że bezczynność władz samorządowych i powstrzymywanie się od inwestycji remontowo - budowlanych na osiedlu, które są równoznaczne z przyzwoleniem na to, aby panujące tam warunki nadal się pogarszały i stwarzały coraz większe zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców, mogą podlegać ocenie pod kątem wyczerpania znamion przestępstwa opisanego w art. 164 w zw. z art. 163 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. z 2019 r., poz. 1950 z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem, co

przypominam, odpowiedzialności karnej może podlegać każdy, kto choćby nieumyślnie, także poprzez zaniechanie, sprowadza bezpośrednie niebezpieczeństwo wystąpienia zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób (np. pożaru, zawalenia się budowli itp.). Bezpośrednie niebezpieczeństwo, w rozumieniu ww. przepisu, zachodzi wówczas, gdy sprawca przyczynił się do powstania takiej sytuacji, w której zagrożenie może się ziścić bez potrzeby jakichkolwiek dodatkowych działań z jego strony i gdy wywołany działaniem lub zaniechaniem sprawcy stan samoczynnie może przekształcić się w zdarzenie zagrażające zdrowiu lub życiu (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 13 marca 2018 r., sygn. akt II AKa 21/18, czy postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2003 r., sygn. akt IV KK 23/03). Przyjmuję, że powstrzymując się od aktywnego zaangażowania w sprawę poprawy warunków życia na osiedlu, **władze gminy brały pod uwagę również takie skutki swojej decyzji.**

Pozostaje dla mnie niejasne stanowisko władz samorządowych gminy, które uznały, że w obecnym stanie faktycznym i prawnym rzeczą niemożliwą jest zastąpienie samowoli budowlanych legalnie postawionymi kontenerami mieszkalnymi. Władze znają się pomijając fakt, że znaczna część postępowań prowadzonych przez inspektorów nadzoru budowlanego szczebla wojewódzkiego czy powiatowego zakończyła się prawomocnymi już decyzjami nakazującymi rozbiórkę samowoli. Decyzje te mogłyby zostać wykonane, gdyby władze gminy zapewniły mieszkańcom samowoli godne warunki zamieszkania. W drodze porozumienia z mieszkańcami osiedla, przy zapewnieniu mieszkańcom gwarancji dalszego zamieszkiwania w tym miejscu, możliwie wydaje się takie rozwiązanie, w którym, kolejno, wybrane samowole budowlane zostałyby rozebrane, a na pozyskanej w ten sposób działce, wolnej od zabudowy i pozostającej w dyspozycji władz gminy, stawiany byłby kontener mieszkalny, do którego przeprowadzaliby się mieszkańcy rozebranych wcześniej budowli. Tymczasem z korespondencji, którą otrzymywałem do tej pory z Urzędu Gminy nie wynika, aby takie rozwiązanie w ogóle brane było pod uwagę. Zamiast tego władze samorządowe zdają się oczekiwać, że problem samowoli rozwiąże się samoczynnie, kiedy mieszkańcy wykonają nakazy rozbiórki swoich domów, mimo że obecnie stanowią one dla nich jedyne miejsce zamieszkania. **Dla takiego biernego podejścia władze gminy nie mają żadnej alternatywy.** Trudno też stwierdzić, czy w Urzędzie Gminy przygotowana została jakakolwiek koncepcja dotycząca świadczenia osobom z osiedla, także wielodzietnym rodzinom, pomocy w sytuacji, kiedy po rozbiórce zajmowanych do tej pory domów staną one w obliczu bezdomności.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2020 r., poz. 627) zwracam się do Pani Przewodniczącej i Pana Wójta z prośbą o dodatkową refleksję i powtórna, obiektywną i

kompleksową analizę zasygnalizowanego wyżej problemu. Liczę, że władze gminy zdecydują się ostatecznie powrócić do dialogu, który, jak się wydawało, zmierzał do przyjęcia przez gminę planu rewitalizacji osiedla.

O dalszych działaniach na rzecz poprawy warunków życia na osiedlu romskim w Maszkowicach, podejmowanych na gruncie krajowym i arenie międzynarodowej, będę Państwa informował na bieżąco.

Z poważaniem

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/